



Relacja z rajdu Juszczyzna - Słowianka 2014

Mała grupka dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Franciszka Polaka w Juszczyźnie nie mogła się zorganizować, a wszystko przez poranny deszcz, który jednak kilku uczniów odstraszył. Nikt na zbiórce nie chciał wracać do domu. Każdy z góralskim zacięciem był gotowy do drogi, nawet Pani Dyrektor wyrażała chęć wędrówki.

Wyruszyliśmy z 9 osobową załogą, p. katechetką – Grażyną Matuszną i... półgodzinnym opóźnieniem. Trudno nam było nadrobić ten czas, gdyż przed nami wysokie szczyty a sił niewiele u tak młodych uczestników: 6 czwartoklasistów, dwie piątoklasistki oraz najmłodszy, trzecioklasista.

Po drodze zbieraliśmy śmieci: ochoczo i z zapałem. Mieliśmy przy tym wiele radości i zabawy. Odkrywaliśmy dziuple, legowiska lisów, puste już gniazda ptaków, wiele pięknych i rzadkich kwiatów i roślin. Oczywiście w lesie są jeszcze inne dobrodziejstwa – grzyby. Chłopcy z wielkim zaangażowaniem poszukiwali tych skarbów, co wielokrotnie kończyło się upadkiem w błoto czy zadrapaniami. Po dwugodzinnej wędrówce, na miejsce, przywiodła nas woń dymu i pieczonej kiełbaski. Organizatorzy zadbali, by każdy się posilił i ogrzał przy ognisku. Kiedy wszyscy uczestnicy Rajdu z Bystrej, Juszczyzny i Brzuśnika już się zgromadzili, głos zabrali Organizatorzy: Panowie z Nadleśnictwa. Krótka prelekcja dotyczyła ochrony i dbałości ludzi o las. Leśnicy zwracali uwagę na potrzebę sadzenia drzew oraz na inny walor: piękno przyrody w Beskidach, zwłaszcza jesienią.

Następnie Organizatorzy wręczyli wszystkim uczestnikom piękne książki i ołówki. Zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie, a potem Panowie z Nadleśnictwa częstowali dzieci łakociami.

Tym słodkim akcentem zakończyliśmy nasz Rajd na Słowiankę. Żywym marszem ruszyliśmy do Juszczyzny, gdyż wielka deszczowa chmura otulała coraz bardziej Romankę. Nie chcieliśmy zmoknąć.

Najtrudniejszym odcinkiem okazały się bagna na Lachowych Młakach. Ileż było uciechy, krzyków, pisków! Nie było dziecka, które by nie wpadło w błoto.

O godz. 14.00 wróciliśmy szczęśliwie do domów z nowym zapałem do wspólnych wędrówek po naszych lasach i górach, które kryją w sobie nieocenione piękno i urok.